

## **Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Arłukowicza na 8. posiedzeniu Senatu w dniu 29 marca 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z licznymi sygnałami od samorządowców z województwa podlaskiego zwracam się do Pana z prośbą o zwrócenie szczególnej uwagi na projekty nowelizacji ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego w zakresie podziału subwencji regionalnej, czyli tak zwanego janosikowego. Projekty nowelizacji wspomnianej ustawy, obywatelski i komisyjny, są w tej chwili dyskutowane w Sejmie. Obydwa zakładają zmniejszenie wysokości janosikowego, co w rezultacie przyniesie negatywne skutki finansowe dla najuboższych województw.

Projekt obywatelski, zgłoszony przez województwo mazowieckie, zakłada zmniejszenie wysokości janosikowego o 20% na wszystkich szczeblach samorządu. Proponuje się zastąpienie części subwencji nowym rodzajem dotacji, które byłyby rozdzielane w formie konkursów. Projekt wprowadza współczynniki korygujące w górę liczbę mieszkańców dużych miast, przez co spadłby poziom przeciętnego dochodu na jednego mieszkańca i w związku z tym wysokość janosikowego.

Drugi projekt, zgłoszony przez komisję samorządu terytorialnego, przewiduje podniesienie progów, od których naliczane są określone wpłaty do budżetu państwa, oraz obniża wielkość procentową naliczanych wpłat w każdej grupie samorządów: gmin, powiatów i województw. Zakłada, że janosikowe nie będzie mogło przekroczyć 30% dochodów danej jednostki.

Podczas debaty nad projektem w komisjach posłowie i samorządowcy zwracali uwagę, że z jednej strony janosikowe pozwala biedniejszym samorządom realizować zadania, ale z drugiej – prowadzi do patologii i w pewien sposób wykorzystuje samorządy najbogatsze. Komisje zdecydowały, by projekt przesłać do nadzwyczajnej podkomisji, gdzie będą trwać dalsze prace nad obydwoma inicjatywami.

Panie Ministrze!

Ze względu na ogromne historycznie ukształtowane dysproporcje rozwojowe województw, odpowiedni system wyrównawczy jest obecnie jednym z kluczowych mechanizmów pozwalających na równomierny rozwój wszystkich regionów. W mojej opinii system ten należy utrzymać przynajmniej do 2020 r., gdy do Polski trafi kolejna potężna transza unijnych pieniędzy.

Dobrym przykładem w tym zakresie będzie porównanie chociażby sytuacji województwa podlaskiego, w którym według danych GUS za lata 2009 i 2010, nowsze dane nie zostały jeszcze opublikowane, dochody podatkowe spadły o ponad 13 milionów zł, to jest o 14,95%, z sytuacją województwa mazowieckiego, w którym te wartości kształtują się na poziomie odpowiednio: 142 miliony zł i 8,7%. Wpływy podatkowe w 2010 r. w województwie podlaskim stanowiły 1,54% wpływów podatkowych wszystkich województw, a liczba ludności stanowiła 3,11% ogółu ludności kraju. Średnie wpływy podatkowe na jednego mieszkańca w kraju wyniosły w 2010 r. 127,06 zł, podczas gdy w województwie podlaskim – zaledwie 62,70 zł. W województwie mazowieckim wyniosły aż 284,54 zł, co 2,2 raza przewyższa średnią krajową. Warto także zauważyć, że drugie pod względem wysokości dochodów województwo, województwo dolnośląskie, osiągnęło poziom 151,29 zł na jednego mieszkańca, a najuboższe, lubelskie, jedynie 57,18 zł. Dysproporcje są więc ogromne.

Gdyby weszła w życie ustawa przygotowana przez komisję, to województwo podlaskie otrzymałoby subwencję regionalną mniejszą o minimum 10 milionów zł. Wobec dochodów podatkowych w 2010 r. w wysokości 74,5 miliona zł jest to zmniejszenie znaczące, mogące spowodować zapaść finansową województwa. W przypadku Podlasia zmniejszenie subwencji stawia pod poważnym znakiem zapytania przede wszystkim możliwość zabezpieczenia udziałów własnych w realizowanych inwestycjach współfinansowanych ze środków unijnych.

Kolejny przykład dotyczy gminy Łapy, w której dochody bieżące budżetu wynoszą około 48 milionów zł, a subwencja wyrównawcza stanowi około 11% dochodów i wynosi 5,3 miliona zł. Dzięki tym wpływom możliwe jest realizowanie na terenie gminy takich inwestycji jak termomodernizacje szkół i przedszkoli, budowa dróg, a także prowadzenie realnych działań z zakresu opieki społecznej, co nie jest bez znaczenia zważywszy na fakt, że w obliczu zamknięcia dwóch największych zakładów produkcyjnych, ZNTK oraz cukrowni, pracę straciło przeszło tysiąc osób w gminie liczącej niespełna dwadzieścia trzy tysiące mieszkań-

ców. Może się okazać, że wskutek przyjęcia proponowanych rozwiązań gmina Łapy nie będzie nawet w stanie uchwalić budżetu na kolejne lata, bo nie uda jej się wygenerować nadwyżki operacyjnej budżetu, nie mówiąc o jakichkolwiek inwestycjach.

Obecnie postulowane zmiany w ustawie mogą znaleźć uzasadnienie tylko wówczas, gdy nie spowodują zmniejszenia dochodów województw i gmin osiągających najniższe dochody na jednego mieszkańca. W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

1. Jakie jest stanowisko Pana Ministra w stosunku do projektów nowelizacji ustawy o dochodach samorządu terytorialnego?

2. Czy Ministerstwo Finansów widzi możliwość stosowania mechanizmów wyrównujących dochody najuboższych województw w przypadku przyjęcia nowelizacji ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego w sposób postulowany obecnie przez komisję?

Z poważaniem  
Tadeusz Arłukowicz